

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 marca 2024 r.,
sprawy **P. K.**
skazanego z art. 158 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 23 maja 2023 r., sygn. akt IV Ka 2160/22,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Stargardzie
z dnia 2 września 2022 r., sygn. akt II K 260/19,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego,**
- 3. zasądzić od skazanego P. K. na rzecz oskarżycieli posiłkowych A. K. i M. T. po 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

P. K. został oskarżony, o to że:

„I. w dniu [...] 2018 r., w S., przy ulicy [...] groził pozbawieniem życia i uszkodzeniem mienia A. K. , przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione oraz w tym samym miejscu i czasie uderzając pięścią w twarz A. K. spowodował u pokrzywdzonej uszkodzenia ciała w postaci stłuczenia twarzy - niewielki obrzęk i bolesność okolicy jarzmowej prawej, przy czym wymienione obrażenia spowodowały naruszenie prawidłowej czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres do dni siedmiu, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. w dniu [...] 2018 r., w S. przy ulicy [...] działając wspólnie i w porozumieniu z J.K. dokonał pobicia M. T. , poprzez uderzanie go pięściami po twarzy i głowie powodując u pokrzywdzonego stłuczenia twarzy - krwawienie z nosa, uszkodzenie naskórka pod okiem lewym, uszkodzenie śluzówki wargi dolnej, bolesność okolicy jarzmowej oraz uszkodzenie koron zębowych (ukruszenie) trzech zębów dolnych, które to obrażenia wywołały naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej dni siedmiu w rozumieniu art. 157 § 2 k.k., czym jednocześnie narażono go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k.

III. w dniu [...] 2018 r., w S. przy ulicy [...] groził pozbawieniem życia M. T. przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.” (w komparycji wyroku Sądu I instancji, w opisie tego czynu wskazano, że oskarżony groził pokrzywdzonemu zniszczeniem mienia).

Wyrokiem z dnia 2 września 2022 r., sygn. akt II K 260/19, Sąd Rejonowy w Stargardzie:

I. uznał P. K. za winnego popełnienia tego, że:

- w dniu [...] 2018 r., w S. przy ulicy [...] groził pozbawieniem życia i uszkodzeniem mienia A. K. , przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione oraz uderzając w twarz A. K. naruszył jej nietykalność cielesną, tj. czynu z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i przyjmując, że ww. czyn oraz czyn opisany w pkt III części wstępnej wyroku zostały popełnione w krótkich odstępach czasu z wykorzystaniem takiej samej

sposobności, tj. w konstrukcji ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. za ten ciąg przestępstw wymierzył mu karę 9 miesięcy pozbawienia wolności,

- w dniu [...] 2018 r. w S. przy ulicy [...] działając wspólnie i w porozumieniu z J. K. dokonał pobicia M. T. w ten sposób, że uderzył go swoją głową w twarz w okolice ust, czym spowodował uszkodzenie koron zębowych (ukruszenie) trzech zębów dolnych szczęki dolnej, a następnie wspólnie z J. K. uderzali go pięściami po twarzy i głowie powodując u pokrzywdzonego stłuczenia twarzy - krwawienie z nosa, uszkodzenie naskórka pod okiem lewym, uszkodzenie śluzówki wargi dolnej, bolesność okolicy jarzmowej, które to obrażenia wywołały naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej dni siedmiu w rozumieniu art. 157 § 2 k.k., czym jednocześnie narażono go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k., tj. za czyn z art. 158 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 158 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku 2 miesięcy pozbawienia wolności.

II. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 1 roku 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k., Sąd orzekł od oskarżonego P. K. na rzecz pokrzywdzonego M. T. 6974,41 zł tytułem naprawienia wyrządzonej szkody w całości oraz 8000 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś na rzecz pokrzywdzonej A. K. 1500 zł tytułem zadośćuczynienia (pkt VI wyroku).

Zaskarżając wyrok w całości, na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1,2 i 3 k.p.k. obrońca oskarżonego zarzucił w apelacji:

„1) niewłaściwe zastosowanie art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., skutkujące wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej, tj. art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 14 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., poprzez błędne przyjęcie, że rzekome groźby pozbawienia życia i uszkodzenia mienia A. K. , rzekome uderzenie w twarz A. K. oraz czyn opisany w pkt III części wstępnej wyroku zostały popełnione w krótkich odstępach czasu z wykorzystaniem takiej samej sposobności, tj. w konstrukcji ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k., w sytuacji gdy oskarżony P. K. stanął pod zarzutem „w dniu [...] 2018 r. w S. przy ul. [...]groził

pozbawieniem życia M. T. , przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione”, a został skazany, na podstawie art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. za to, że „w dniu [...] 2018 r. w S. przy ul. [...] groził zniszczeniem mienia M. T. , przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione”, zatem został skazany za czyn nieobjęty aktem oskarżenia, przez co naruszone zostały zasady skargowości,

2) brak poczynienia przez Sąd 1 instancji ustaleń co do wystąpienia postaci znamienia „narażenia” po stronie oskarżonego, podczas gdy jednym ze znamion czynu z art. 158 § 1 k.k., jest skutek w postaci narażenia człowieka na niebezpieczeństwo utraty życia albo spowodowania uszczerbku na zdrowiu (ciężkiego lub średniego), a w realiach niniejszej sprawy nie zostało ustalone ww. narażenie na niebezpieczeństwo, poza lakonicznym stwierdzeniem „czym jednocześnie narażono go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k.”, w sytuacji gdy Sąd meriti winien tę okoliczność zbadać oraz określić konkretną postać narażenia, albowiem występują one w alternatywie rozłącznej, a jednemu sprawcy możliwe jest przypisanie tylko jednej z ww. postaci narażenia - który to błąd skutkował bezpodstawnym zastosowaniem art. 158 § 1 k.k., w zakresie kwalifikacji prawnej przypisanej oskarżonemu z uwagi na niemożność przypisania oskarżonemu realizacji znamion tego czynu zabronionego”,

z ostrożności procesowej, w powyższym zakresie skarżący zarzucił nadto pkt 3 i 4:

„3) obrazę przepisów prawa materialnego, w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu jako art. 158 § 1 k.k., w sytuacji, gdy w ramach tego czynu ustawodawca określił alternatywnie narażenie, wskazując że może ono przybrać postać wystąpienia skutku z art. 148 § 1 k.k., art. 156 § 1 k.k., czy też art. 157 § 1 k.k., podczas gdy w niniejszej sprawie ustalone zostało naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej dni siedmiu w rozumieniu art. 157 § 2 k.k., która to postać narażenia nie została uwzględniona przez ustawodawcę w art. 158 § 1 k.k., a nadto nie zostało wykazane przez Sąd meriti, iż zachowanie oskarżonego narażiło pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku z art. 157 § 1 k.k., zatem nieuzasadnione jest przypisanie

oskarżonemu odpowiedzialności za czyn z art. 158 § 1 k.k., gdy nie wypełnił on znamienia narażenia wskazanego w ww. przepisie,

4) rażącą obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. naruszenie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. polegające na zawarciu w opisie przypisanego skazanemu czynu sformułowania wskazującego na jednoczesne narażenie pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k., w zakresie dotyczącym sposobu uzasadnienia wyroku, w którym to uzasadnieniu w ogóle nie rozważono zagadnień związanych z realizacją znamienia „narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo” wystąpienia jednego ze skutków opisanych w art. 158 § 1 k.k., co miało zasadnicze znaczenie w przedmiotowej sprawie,

5) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającą na naruszeniu zasady obiektywizmu, przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, nieuwzględnieniu przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej i uwzględnieniu jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonych, w szczególności nieuwzględnienie przez Sąd objętych materiałem dowodowym protokołów oględzin oskarżonych, pominięcie okoliczności kopnięcia w krocze J. K. przez M. T. , co wywołało uzasadnione okolicznościami wzburzenie P. K. , w trosce o syna, który borykał się z problemami urologicznymi oraz jego obronę, w sytuacji gdy powyższe okoliczności znajdowały nadto potwierdzenie w zeznaniach świadków, tj. A. P. i M. P. , co miało istotne znaczenie w realiach niniejszej sprawy, a bezzasadnie zostało pominięte, prowadząc de facto do naruszenia prawa do obrony oskarżonego,

6) błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, skutkujący ustaleniem, że:

- A. K. i M. T. są „znajomymi”, podczas gdy pozostają oni w związku, co potwierdzają:
- zeznania A. K. złożone na rozprawie dnia 3 lutego 2020 r., w których określiła M.T. jako „partnera”,
- z zeznań M. T. z 30.10.2018 r. wynika, że „Ja jestem w związku z A. K. ”,

- wyjaśnienia J. K. z 21.02.2019 r., w których wskazał, że „mówiłem do mamy, aby opanowała swojego faceta”,

- zeznania K. K. z 31.10.2018 r., z których wynika, że „W dniu 29.10.2018 r. ok. godz. 17.00 stałam z A. w pawilonie. Wówczas na zewnątrz doszło do jakiegoś zdarzenia pomiędzy P. a aktualnym partnerem A., tj. M., nazwiska nie znam.”,

powyższe ma istotne znaczenie przy ocenie wiarygodności zeznań zarówno A. K. , jak i M. T. , albowiem jako oczywista jawi się ich motywacja przedstawiania niekorzystnej względem oskarżonego wersji wydarzeń, bacząc na trwający silny konflikt związany z podziałem majątku A. K. i P. K. ,

7) błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, skutkujący ustaleniem, że:

- A. K. starała się uspokoić sytuację, lecz wówczas została zaatakowana przez J. K. , który ją uderzył pięścią w twarz, a P. K. zaczął ją także szarpać i uderzać. A. K. w pewnej chwili przewróciła się, podczas gdy z zeznań świadka:

- M. T. złożonych w postępowaniu przygotowawczym dnia 30.10.2018 r. wynika, że „Ja również zobaczyłem, że A. K. również wdała się w tą sytuację. Ona chyba chciała mnie odsunąć albo bronić. Ja wtedy zauważyłem, że J. K. uderzył zamkniętą pięścią w twarz A. K. . Ja nie pamiętam, którą ręką to było. Potem złapał matkę i wywrócił ją na ziemię obok płotu. Ja podbiegłem do A. i chciałem ją chronić. W pewnym momencie P. K. i J. wsiedli do swojego auta i zaczęli odjeżdżać.”,

- E. Ś. z dnia 03.12.2018 r. wynika, że „Na to jeszcze dobiegła A., która próbowała ich wszystkich rozdzielić. W pewnym momencie jej syn złapał ją za kaptur i przewrócił na ziemię, a wtedy uderzył ją ręką w głowę. Oni wszyscy tam krzyczeli i nie słyszałem dokładnych słów. Jak ten chłopak uderzył matkę, to podszedł do niego jakiś mężczyzna, który złapał go, wsadził do busa i powiedział, aby się uspokoił.”,

z przytoczonych zeznań jednoznacznie zatem wynika, że:

- uderzenia A. K. pochodziły wyłącznie od J. K. ,

- J. K. przewrócił A. K. , a nie jak błędnie ustalono, przewróciła się ona sama, co stanowi istotną okoliczność przebiegu tego zdarzenia, znajdującą potwierdzenie w zeznaniach ww. świadków, z których bezspornie wynika, że nastąpiło to w wyniku agresji J. K. ,

- aktywność P. K. w tej sytuacji polegała jedynie na odciągnięciu syna J. K. od wymienianych z matką rękoczynów i próbował go uspokoić, w konsekwencji tego brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności P. K. za rzekome szarpanie i uderzanie A. K. , albowiem nie znajduje to odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym,

8) błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, skutkujący ustaleniem, że:

- P. K. chciał po raz kolejny uderzyć M. T. , ten jednak zrobił unik, a cios otrzymała A. P. , podczas gdy, z zeznań:

- M. T. złożonych w postępowaniu przygotowawczym dnia 30.10.2018 r. wynika, że „Gdy ta przypadkowa kobieta dzwoniła na policję, z odjeżdżającego auta wybiegł J. K. i uderzył ją pięścią w twarz. On uderzył tą kobietę prawą ręką. J. krzyczał w moim kierunku i A. K. , że spali dom.”,

- A. P. z 30.10.2018 r. wynika, że „Ja wtedy z A. chcieliśmy uspokoić tego młodego mężczyznę, ale on był w takim amoku i tak uderzał na oślep, że jedno z tych uderzeń z pięści otrzymałam ja prosto w twarz.”,

- M. P. z 08.01.2019 r. wynika, że „Natomiast kierowca też w tym czasie wyszedł z samochodu i szedł w naszym kierunku. Zanim doszedł, to ten chłopak się zamachnął chcąc uderzyć partnera tej kobiety, ale nie trafił jego bo był za daleko. Natomiast uderzył przypadkiem moją siostrę. Tamten kierowca akurat dobiegł i od razu go odciągnął i trzymając go cały czas zaprowadził do pojazdu i od razu odjechali. Nikt ich wtedy nie zatrzymywał. Pamiętam, że moja siostra zapytała tej kobiety, czy to był jej syn, a ona odpowiedziała, że tak. Wówczas siostra zapytała jej, a czy ty wiesz, że on mnie uderzył. Na co jej odpowiedziała mnie również.”,

- A. K. złożonych w postępowaniu przygotowawczym dnia 29.10.2018 r., z których wynika, że „P. K. słyszał, że za chwilę przyjedzie policja i wsiadł z J. K. do swojego samochodu, gdyż chcieli po prostu uciec z miejsca zdarzenia. A. P. próbowała ich zatrzymać, aby poczekali na policję. Wtedy jak dowiedziałam się później od A. P. J. K. otworzył drzwi od samochodu i uderzył A. P. w twarz. Nie widziałam tego, wiem to z relacji A. P.”,

z powyższych zeznań jednoznacznie wynika, że A. P. została uderzona przez J. K. , a nie jak błędnie ustalił Sąd meriti, przez P. K. , co zdawałoby się stanowiło okoliczność bezsporną, jednak również błędnie ustaloną,

9) błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, skutkujący ustaleniem, że:

- Przed odjazdem P. K. groził między innymi A. K. , że ją zabije, zniszczy, spali jej dom, podczas gdy z zeznań świadka:

- M. T. z dnia 12.03.2020 r. wynika, że „Nie pamiętam, czy P. K. groził A. K. w mojej obecności”, z kolei z zeznań z dnia 30.10.2018 r. wynika, że „J. K. krzyczał w moim kierunku i A. K. , że spali dom. P. K. z auta krzyczał, że mnie zabije i odstrzeli cyt. mam gnata”,

- A. P. z 30.10.2018 r. wynika, że „nie słyszałam, aby P. K. i jego syn mieli kierować jakieś groźby wobec A. K. i jej partnera”,

- M. P. z 08.01.2019 r. wynika, że „Jak myśmy podeszli, to nikt już się nie bił ani nie szarpał, była tylko kłótnia. Siostra stała bardzo blisko drzwi ich samochodu, więc podszedłem do niej, aby ją odciągnąć bo nie wiedziałem czy oni ruszą. Ten mężczyzna nie był jakiś agresywny w stosunku do osób postronnych. Kłócił się tylko z tą kobietą. Sprawiał wrażenie, że bardzo szybko chce odjechać z tego miejsca. Jak odciągnąłem A. P. , to oni ruszyli, ale tylko zawrócili pojazd i zatrzymali się obok pawilonu i pasażer, ten młody chłopak, otworzył okno i zaczął wyzywać tę kobietę z którą wcześniej się kłócili, a która stała teraz około metr od pojazdu. Nie wiem jakie dokładnie słowa wypowiadał, ale był agresywny słownie w stosunku do niej.”, w konsekwencji przywołanej treści zeznań naocznych świadków stwierdzić należy, że P. K. nie kierował jakichkolwiek gróźb wobec A. K. , który to materiał stoi w sprzeczności z twierdzeniami A. K. oraz uniemożliwia przyznania jej całkowitego waloru wiarygodności,

10) błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, skutkujący ustaleniem, że:

- M. T. bronił się w ten sposób, że starał się odepchnąć od siebie napastników nie zadając im ciosów ani kopnięć, co stoi w sprzeczności z:

- a) wyjaśnieniami oskarżonych:

- P. K. wyjaśniał, co wynika z protokołu przesłuchania podejrzanego z dnia 21.02.2019 r., że „Tego dnia, już było ciemno. Pojechałem z synem do lekarza i otrzymałem telefon od swojej pracownicy Ady, nazwiska nie pamiętam, że jak tylko odjechałem z punktu, to przyjechała wtedy jeszcze żona A. K. ze swoim partnerem, którzy zaczęli przesuwac granicę swojego punktu handlowego, na swoją korzyść, ograniczając tym samym moją powierzchnię.”, „Byłem zirytowany tą sytuacją, ale starałem się go uspokoić, ale on w pewnym momencie uderzył mnie otwartą ręką w twarz i chciał uderzyć mnie jeszcze raz, ale złapałem go za ręce i oboje się przewróciliśmy. W tym momencie syn wyszedł z samochodu i chciał mnie podnieść. Jak J. mnie podnosił, to M. kopnął go w jądra oraz uderzył z otwartej ręki w twarz. W tym momencie wbiegła A. K., kopiąc i bijąc J. K. po twarzy.”, „J. K. się związał z bólu i trzymał się za jądra, był zdenerwowany, że matka go biła.”,

- J. K. wyjaśniał, co wynika z protokołu przesłuchania podejrzanego z dnia 21.02.2019 r., że „Tata dostał telefon od swojej pracownicy A.1, że M. K. jest agresywny i przestawia im regały i stanowisko pracy. Pojechaliśmy na [...] i tata wyszedł z samochodu. Zostałem w środku bo myślałem, że to na chwilę i zaraz odjedziemy. Jak siedziałem w samochodzie, to kątem oka zobaczyłem, że M. T. popycha tatę, że jest agresywny. W pewnym momencie M. T. wyrzucił tatę i się przestraszyłem. Wybiegłem z samochodu i podszedłem do taty. Próbowałem podnieść tatę i słownie odciągnąć M. T., aby dał spokój. Mówiłem do niego żeby odszedł i dał spokój. Nie podburzałem go wcale, chciałem to załagodzić. Stałem tak, aby uniemożliwić mu dostęp do taty. Kiedy odwróciłem głowę, to M. T. kopnął mnie w jądra i uderzył w twarz. To mnie bardzo zabolalo i upadłem na ziemię. Wtedy dopiero pojawiła się mama i powiedziała, że robimy awantury i burdy, że pobiliśmy M. T. i uderzyła mnie w twarz.”

b) zeznaniami świadków:

- A. P. z 30.10.2018 r. wynika, że „W związku z tym, że ja wezwałam policję a P. K. chciał odjechać z tego miejsca ja oraz nieznany mi mężczyzna, o którym wcześniej wspominałam zagroiliśmy mu wyjazd. On zaczął wykręcać, otworzył szybę i bardzo agresywnie zaczął krzyczeć, że facet A. K. pobił mu syna, że syn jest po operacji i że kopnął go w jaja i że zalał się krwią. Mając na myśli „facet A. K.”

domyśliłam się, że to chodzi właśnie o tego mężczyznę, z którym uniemożliwiliśmy P. wyjazd.”,

- M. P. z dnia 08.01.2019 r. wynika, że „Wsiedli do zaparkowanego obok busa. A. P. chciała ich zatrzymać mówiąc im, że zaraz przyjedzie policja i mają poczekać. Ten mężczyzna oświadczył, że jego syn został kopnięty w krocze i muszą jechać do szpitala.”,

- E. Ś. z dnia 03.12.2018 r. wynika, że „widziałem, że M. T. wymachiwał rękoma i na pewno zadał uderzenie któremuś z napastników”,

- A. J. z dnia 05.04.2019 r., z których wynika, że „Tego dnia, w którym miało miejsce te zdarzenie, P. K. po południu pojechał z synem do lekarza. Jak on pojechał, to na miejsce przyjechała A. K. razem ze swoim partnerem. To, że przyjechała, to nie było nic takiego bo ona też tam prowadzi handel. Jednak jej partner zaczął przestawiać naszą część namiotu bo jak twierdził, dotyka ich ścianki. Nie chciałam się wtrącać, ale poinformowałam o tym szefa. On przyjechał po około 15-20 minutach, tylko zobaczył jak to wygląda i nic nie skomentował. Do mnie powiedział spokojnie, mamy jeszcze jeden punkt, damy radę. Stałam razem z szefem przy wejściu do punktu. W tym czasie partner Pani A. K. cały czas próbował sprowokować P. K., co chwilę przywołując go do siebie.”; „Był tam jeszcze syn A. K. i P. K. – J. K., który słyszałam jak krzyczał „nie kop mnie po jajach”,

c) jak również stoi to w sprzeczności z protokołami oględzin oskarżonych, które zostały całkowicie pominięte przez Sąd meriti, a załączone zostały w poczet materiału dowodowego na etapie postępowania przygotowawczego wraz z pismem obrońcy z dnia 21 marca 2019 r., tj. dwa protokoły oględzin lekarskich dotyczących: P. K. oraz J. K. , z których jednoznacznie wynika, że u P. K. stwierdzono otarcia naskórka na głowie oraz na twarzy, siniec na prawym przedramieniu i w okolicy łokciowej prawej, a przy tym wskazano, że obrażenia były skutkiem urazów zadanych narzędziem twardym i tętym, jakim mogła być obuta noga itp., przedmiot, względnie mogły być zadane ręką, z kolei w opinii J. K. wskazano, że zgłaszana bolesność narządów płciowych mogła być spowodowana kopnięciem, a opisane okoliczności mają istotne znaczenie dla sprawy i korespondują z wersją oskarżonego, a nadto nie potwierdzają wersji M. T. , który twierdził, że pozostawał

całkowicie bierny, podczas gdy twierdzenia te, w świetle opisanych okoliczności, nie polegają na prawdzie,

powyższe okoliczności są istotne z punktu widzenia prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, oceny materiału dowodowego, w tym również ustalenia sylwetki oskarżonych oraz ich motywacji, jak również zachowania pokrzywdzonych, co ma bezpośrednie przełożenie na wyrokowanie, a nadto powyższy materiał dowodowy stoi w sprzeczności z twierdzeniami M. T. i A. K. oraz uniemożliwia przyznania im całkowitego waloru wiarygodności,

11) podniesione wyżej błędy w ustaleniach faktycznych doprowadziły w konsekwencji do naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie skutkującej przyznaniem waloru wiarygodności w całości zeznaniom A. K. i M. T., z jednoczesną odmową przyznania tego waloru wyjaśnieniom oskarżonych, podczas gdy zeznania ww. świadków stoją w sprzeczności z zeznaniami świadków naocznych, protokołami oględzin oskarżonych i ich wyjaśnieniami, które były spójne, szczegółowe i konsekwentne, a pomiędzy zeznaniami i wyjaśnieniami zachodziły istotne rozbieżności, w szczególności w zakresie zainicjowania zdarzenia oraz jego przebiegu,

12) obrazę przepisów prawa materialnego, polegającą na niezastosowaniu art. 107 § 1 k.k. w zw. z art. 76 § 1 k.k. w zw. z art. 106 k.k., poprzez nieuwzględnienie z urzędu faktu zatarcia wcześniejszego prawomocnego skazania P. K. za czyn z art. 157 § 1 k.k. i przywołanie w uzasadnieniu wyroku skazania oskarżonego Wyrokiem Sądu Rejonowego w S, sygn. akt: [...] z 09.10.2013 r., a przez to uznanie, iż oskarżony P. K. w momencie popełnienia czynu był osobą prawomocnie skazaną za naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego określenia wymiaru kary, a nadto rzutowało na ocenę wiarygodności oskarżonego, więc również i winę, albowiem na niekorzyść oskarżonego przyjęto uprzednią karalność oskarżonego, w tym fakt, że jak wynika z treści wyroku i uzasadnienia do poprzedniego przestępstwa doszło w podobnych okolicznościach przy handlu zniczami”, co skutkowało tym, że de facto oskarżony po raz drugi ponosi konsekwencje za czyn, względem którego wydano wyrok pod sygn. akt: [...] dnia 09.10.2013 r., a nadto w ocenie oskarżonego orzeczono rażąco

niesprawiedliwą karę pozbawienia wolności, w sytuacji gdy prawidłowe przyjęcie, że na dzień orzekania przez Sąd meriti skazanie wobec P. K. uległo zatarciu doprowadziłoby z dużą dozą prawdopodobieństwa do odmiennej oceny wiarygodności zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonego, a przede wszystkim istotnie rzutowało na kwestię przesądzenia o winie oskarżonego”.

Obrońca wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z pisma Ministerstwa Sprawiedliwości z 13 czerwca 2022 r., z którego wynika, że po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego z Sądem Rejonowym w S. wpis o ww. skazaniu usunięto z Rejestru, zatem w dniu orzekania nie było go w karcie karnej.

Na zakończenie apelujący wniósł:

- w zakresie pkt. I. tiret pierwsze, w części dotyczącej A. K. , o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuconych mu czynów,
- w zakresie pkt. I. tiret pierwsze, w części dotyczącej M. T. , o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania,
- w zakresie pkt. I. tiret drugie, o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuconych mu czynów.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 23 maja 2023 r., sygn. akt IV Ka 2160/22, zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że

- w zakresie punktu I tiret drugi jego części dyspozytywnej oraz punktu III tiret drugi wyeliminował z opisu czynu ustalenie, że m.in. oskarżony P. K. narazili pokrzywdzonego M. T. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia,
- uchylił rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II jego części dyspozytywnej o karze łącznej,
- wymierzoną oskarżonemu P. K. za czyn z art. 158 § 1 k.k. karę pozbawienia wolności obniżył do 1 roku,
- na podstawie art. 91 § 2 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu P. K. kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

We wniesionej kasacji, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości, obrońca skazanego P. K. , na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. oraz art. 439 § 1 pkt 9 i 10 k.p.k., zarzucił:

„1. rażąco obrazę prawa, poprzez naruszenie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 217 § 1 i 3 k.k. oraz art. 60 § 1 k.p.k. a tym samym zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., tj. nieuchylenie wyroku Sądu I instancji i nieumorzenie postępowania co do czynu z art. 217 § 1 k.k. co do P. K. , mimo iż co do czynu z art. 217 § 1 k.k. brak było skargi uprawnionego oskarżyciela,
2. rażąco obrazę prawa, poprzez naruszenie art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. oraz art. 79 § 3 k.p.k., a tym samym zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., tj. nieuchylenie wyroku Sądu I instancji i nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania co do P. K. , mimo przeprowadzenia postępowania sądowego bez udziału obrońcy (rozprawy z dnia 11 lipca 2022 r.), którego udział był obligatoryjny, a nadto z ostrożności:

3. rażąco obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutów apelacyjnych wskazanych w apelacji obrońcy skazanego poprzez ich błędną ocenę, tj. zarzutów dotyczących naruszenia art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., błędu w ustaleniach faktycznych oraz art. 7 k.p.k., co doprowadziło do nierozważenia istoty tych zarzutów, a w konsekwencji do niedostrzeżenia istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji,

4. rażąco obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaakceptowanie przez Sąd II instancji, iż ocena zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego przez Sąd I instancji miała charakter swobodny, co w konsekwencji doprowadziło do zaakceptowania i przyjęcia przez Sąd II instancji za własne ustaleń Sądu I instancji wywiedzionych bez dogłębnej oceny materiału dowodowego; a także poprzez niezbadanie oraz nieuwzględnienie okoliczności na korzyść skazanego w szczególności motywu działania pokrzywdzonych i P. K. oraz zdyskredytowanie wyjaśnień oskarżonego oraz wyciągnięcie niewłaściwych wniosków z protokołów oględzin oskarżonych oraz zeznań świadków co do przebiegu zdarzenia i zachowania P. K. , a w szczególności tego czy oskarżony faktycznie groził pokrzywdzonej i czy on był stroną atakującą (z materiału dowodowego wynika, że groził pokrzywdzonej tylko J. K., który był stroną atakującą)”.

W konsekwencji Autor kasacji wniosk o:

1. co do czynu z art. 217 § 1 k.k. uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji i umorzenie postępowania co do tego czynu na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., a w pozostałej części uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi pierwszoinstancyjnemu do ponownego rozpoznania.

W razie nie podzielenia zarzutów z pkt 1 i 2 obrońca alternatywnie wniosk o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniosk o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Również pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych A. K. i M.T. wniosk o oddalenie kasacji, a także o zasądzenie od skazanego na rzecz oskarżycieli posiłkowych kosztów postępowania kasacyjnego, w tym związanych z ustanowieniem pełnomocnika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja, mimo wagi zarzutów z pkt 1 i 2, jest oczywiście bezzasadna.

Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, kasacja skierowana jest przeciwko orzeczeniu Sądu odwoławczego, a postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, którego celem jest powtórna kontrola odwoławcza, dlatego też w toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

Odnosząc się w kolejności do podnoszonych w kasacji zarzutów podnieść należy, że:

- w sprawie nie doszło do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 217 § 1 i 3 k.k. oraz

art. 60 § 1 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że granice oskarżenia zostają utrzymane, gdy czyn przypisany oskarżonemu w wyroku, mimo zmienionej kwalifikacji prawnej, dotyczy tego samego "zdarzenia faktycznego" (historycznego), które stanowiło podstawę zarzutu określonego w akcie oskarżenia. Ramy zaś tożsamości "zdarzenia historycznego" wyznaczają przede wszystkim następujące elementy składowe tego zdarzenia: identyczność przedmiotu zamachu, ten sam krąg podmiotów biorących udział w zdarzeniu (w szczególności pokrzywdzonych), a także tożsamość określenia jego czasu i miejsca (m.in. postanowienie SN: z dnia 21 stycznia 2021 r., II KK 25/20; z dnia 20 maja 2021 r., IV KK 172/21). Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2019 r. (k – 62) prokurator na podstawie art. 60 § 1 k.p.k. objął ściganiem z urzędu czyn z art. 157 § 2 k.k. popełniony na szkodę A. K. . W konsekwencji czyn popełniony na szkodę wymienionej pokrzywdzonej zakwalifikowany został z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Na rozprawie w dniu 2 września 2022 r. Sąd pouczył strony o możliwości zakwalifikowania tego czynu z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Nie ma żadnej wątpliwości, że czyny z art. 157 § 2 k.k. i z art. 217 § 1 k.k. stanowią w realiach sprawy to samo zdarzenie historyczne, ścigane z urzędu przez oskarżyciela publicznego. Zmiana kwalifikacji prawnej czynu przez przyjęcie, że w grę wchodzi inaczej kwalifikowany czyn ścigany, co do zasady z oskarżenia prywatnego, nie ma w tej sytuacji znaczenia dla oceny skuteczności wniesionej skargi.

- niezasadny jest także zarzut z pkt 2 kasacji, tj. rażącej obrazy prawa, poprzez naruszenie art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. oraz art. 79 § 3 k.p.k., a tym samym zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Ma rację skarżący gdy wskazuje, iż rozprawa główna w dniu 11 lipca 2022 r. odbyła się pod nieobecność obrońcy oskarżonego w sytuacji, gdy w sprawie w dniu 14 lutego 2022 r. została wydana opinia sądowo-psychiatryczna o stanie zdrowia skazanego P. K. , a analiza akt sprawy nie wykazała, aby sąd postanowieniem stwierdził brak obligatoryjności obrony (art. 79 § 4 k.p.k.). Jednak nieobecności obrońcy nie nosi znamion bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Z protokołu rozprawy głównej wynika bowiem, że tego dnia nie były przeprowadzane żadne czynności dowodowe, a Sąd jedynie postanowił wznowić przewód sądowy

celem pouczenia stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu P. K. w pkt I aktu oskarżenia poprzez przyjęcie, że wypełnia on ustawowe znamiona przestępstwa z art. 10 § 1 k.k. w zb. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Na 11 lipca 2022 r. wyznaczono jedynie termin wydania wyroku (dokument sporządzony tego dnia nazwany został protokołem ogłoszenia wyroku). Sąd doszedł jednak do przekonania o konieczności pouczenia stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu, zatem wznowił przewód sądowy i rozprawę odroczył. Na kolejnym jej terminie, tj. w dniu 2 września 2022 r., na której był obecny obrońca oskarżonego P. K., Sąd w trybie art. 399 k.p.k. pouczył strony o zmianie kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt I aktu oskarżenia, poprzez przyjęcie, że wypełnia on ustawowe znamiona z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Strony nie zażądały uzupełnienia postępowania. Sąd zamknął przewód sądowy i udzielił głosu stronom (k.409/III). Tego dnia został wydany wyrok. Warto podkreślić, że jeżeli do wznowienia postępowania dojdzie w dniu, który został wskazany stronom jako termin do ogłoszenia wyroku, należy wówczas, w przypadku nieobecności wszystkich uczestników procesu, jeżeli zajdzie konieczność uzupełnienia przewodu sądowego, w zależności od sytuacji rozprawę przerwać albo odroczyć i zawiadomić lub wezwać strony oraz ich obrońców i pełnomocników na kolejny termin rozprawy. W orzecznictwie przyjmuje się, że wznowienie przewodu sądowego podczas nieobecności oskarżonego na rozprawie w ustalonym przez sąd i wskazanym stronom czasie ogłoszenia wyroku, a następnie dokonanie określonych czynności lub przeprowadzenie dowodów, stanowi uchybienie przewidziane w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. [zob. K. Eichstaedt (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, (red. D. Świecki), Warszawa 2017, s. 1554 i podane tam orzecznictwo]. Uchybienia z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. zaistniałoby wówczas, gdyby po wznowieniu przewodu sądowego doszło do dokonania określonych czynności procesowych pod nieobecność obrońcy, którego obecność na rozprawie byłaby obligatoryjna. W realiach rozważanej sprawy sytuacja taka nie miała jednak miejsca, ponieważ Sąd ograniczył się do wznowienia przewodu i odroczenia rozprawy.

- nie sposób doszukać się naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutów

apelacyjnych naruszenia art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (zarzut z pkt 3 i 4 kasacji). Należy pamiętać, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego i jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego jednoznacznie wskazuje, że Sąd ten dokonał wszechstronnej i szczegółowej kontroli wyroku Sądu I instancji odnosząc się i oceniając stawiane w apelacji zarzuty.

Sąd odwoławczy w pełni zaakceptował dokonaną przez Sąd meriti ocenę dowodów, uznając, iż przeprowadził on postępowanie w sposób wnikliwy, dążąc do wyjaśnienia wszelkich istotnych okoliczności sprawy, przy tym mając na względzie okoliczności przemawiające na korzyść jak i na niekorzyść P. K. . W świetle tak zgromadzonego i ocenionego materiału dowodowego prawidłowe są ustalenia Sądu Rejonowego, że P. K. popełnił przypisane mu czyny.

Obdarzając walorem wiarygodności zeznania pokrzywdzonych A. K. i M. T. , Sąd zauważa, że autor apelacji w sposób wrywkowy odwołał się do wypowiedzi oskarżonych, świadków oraz pokrzywdzonych. Słusznie Sąd meriti odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego P. K. wskazujących jako przyczynę zdarzenia z dnia 29 października 2018 r. kopnięcie J. K. w jądra przez M. T. . Wersja zdarzenia zaprezentowana przez P. K. nie tylko nie znajdowała żadnego logicznego uzasadnienia, ale przede wszystkim była sprzeczna ze zgromadzonym w sprawie materiałem (sam skazany wskazywał, że syn dołączył do szarpaniny pomiędzy nim a pokrzywdzonym, a więc już w trakcie zdarzenia, z kolei wiedzę o tym, że M. T. kopnął w krocze syna pokrzywdzonej, świadkowie A. K. A. P. i M. P. mieli wyłącznie z relacji skazanego, a świadek A. J. nie była naocznym świadkiem tego zdarzenia). W ocenie Sądu tylko kompleksowa, a nie selektywna ocena dowodów pozwoliła na dokonanie niewątpliwych ustaleń faktycznych co do sprawstwa skazanego P. K. .

Uwadze Sądu nie uszło także i to, że nie tylko J. K. kierował groźby w stosunku do pokrzywdzonej A. K. . Na sprawstwo oskarżonego w tym zakresie wskazują zeznania pokrzywdzonej A. K. , którym Sąd dał wiarę, albowiem były one spójne i konsekwentne w toku całego postępowania. Niezmiennie wskazywała ona na dwóch sprawców tych niewłaściwych zachowań, w tym m.in. na skazanego P. K. . Sąd zauważył, że świadkowie jako osobę atakującą czy wypowiadającą groźby wskazywali wyłącznie współoskarżonego w sprawie, co jednak nie wyklucza sprawstwa skazanego co do tego czynu, jednak jego zdaniem większość osób postronnych, nie będących uczestnikami zdarzenia, obserwowała je tylko w określonych fragmentach. Cała sytuacja miała przebieg dynamiczny, uczestniczyły w niej cztery osoby, a zatem oczywistym z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego jest, że świadkowie nie zaobserwowali pewnych zachowań, bądź nie utrwaliли ich w pamięci, co jest naturalne także z tego powodu, że nie dotyczyły ich osobiście. Inaczej sytuacja miała się z pokrzywdzoną A. K., która była zaangażowana w zdarzenie, dotyczyło ono jej osobiście, a zatem spostrzegała je od początku do końca i miała możliwość utrwalenia w pamięci tych zachowań oskarżonego, które dotyczyły jej osoby.

Sąd nie zbywa milczeniem także treści protokołów oględzin oskarżonych z opisanymi tam obrażeniami i jak podkreśla - w świetle zasad doświadczenia życiowego - oczywistym jest, że w przypadku tak dynamicznych zajęć, w których ludzie szarpią się, machają rękoma, odpychają od siebie, może dojść do powstania tego typu urazów jakie wystąpiły u P. K. , tj. drobnych zadrapań i zasinień, co jednak nie przeczy temu, że oskarżony był sprawcą przypisanych mu czynów.

Konkludując stwierdzić należy, że wbrew twierdzeniom autora kasacji Sąd Okręgowy dokonał trafnej kontroli odwoławczej aprobuując dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne w sprawie, oparte na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, nie naruszając reguł odnoszących się do uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wskazanych w art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy zgodnie z wymogami art. 433 § 2 k.p.k. w sposób wyczerpujący i rzetelny rozpoznał wszystkie stawiane w apelacji zarzuty, czyniąc tym samym zadość przepisowi art. 457 § 3 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, kasację obrońcy skazanego uznać należało za oczywiście bezzasadną i oddalić ją na posiedzeniu w trybie przepisu art. 535 § 3 k.p.k.

[J.J.]

[ał]